

Poznań na VI miejscu

IV Spartakiada Młodzieży zakończona

Wczoraj w Białymstoku nastąpiło zakończenie IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Ta największa impreza sportowa w naszym kraju przez przeszło tydzień skupiała uwagę kibiców. Podczas spartakiadowych zmagania młodzieży sportowcy pobili sporo rekordów krajowych. Trenerzy centralnego szkolenia poznali wielu utalentowanych zawodników. Do oceny Spartakiady powrócimy w najbliższym czasie na łamach „Głosu”.

Dokończenie na str. 6

Efektowne zwycięstwo

J. Kowalskiego

26 bm. w Nowym Sączu zakończył się XV kolarski Małopolski Wyścig Górski. Na starcie stanęło 173 zawodników, a wyścig ukończył 31 kolarzy.

W sobotę rozegrano V etap na dystansie 121 km ze startem i metą w Nowym Sączu. Zwyciężył G. Fajkowski (Dolny Śląsk) 2:47.24 (z bon.). przed E. Barcikiem (Ziemia Opolska) — 2:47.34 (z bon.) i E. Mrozem (Ziemowit Łęczyński) — 2:47.44 (z bon.).

W ogólnej klasyfikacji bezkonkurencyjnym okazał się mistrz świata z Montrealu Janusz Kowalski (LKS Wielkopolska), który wygrał 3 etapy i cały wyścig z przewagą około 7 minut. Jego przeciętna prędkość wyniosła 40,7 km/godz. Został on również zwycięzcą w punktacji na najlepszą „górala”. (PAP)

Kolejny rekord Ryszarda Żugaja

Basen tarnowskiej „Unii” jest bardzo szczęśliwy dla polskich pływaków. W sobotę podczas pierwszego dnia międzynarodowego mitingu pływackiego, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych (deszcz), padło znowu kilka doskonałych wyników, w tym trzy lepsze od rekordów Polski. Uzyskali je: Anna Skolarczyk (Unia Tarnów) na 200 m st. klas. — 2:47,7, Elżbieta Piławska (Start Gdańsk) na 400 m st. dow. — 4:38,0, Ryszard Żugaj (Lech Poznań) na 200 m st. grzb. — 2:14,5.

Do ciekawszych należą wyniki: Danuty Petruszewicz (Stal Szczecin) na 100 m st. grzb. — 1:11,2 oraz Jolanty Kupis (Unia Tarnów) na 100 m st. dow. — 1:02,5. (PAP)

Przegrana piłkarzy poznańskiego Lecha

Przygotowujący się do sezonu ligowego piłkarze Lecha Poznań wystąpili w towarzyskim meczu w NRD. W Uecker muende Lech Poznań przegrał w obecności 2000 widzów z Vorwaerstem Frankfurt nad Odrą 0:4 (0:2). Bramki zdobyli: Andrich, Conrad, Otto i Herbst. (PAP)

Polscy brydżyści na IV miejscu

W angielskim kurorcie Brighton zakończyły się otwarte brydżowe mistrzostwa Europy. Klasą dla siebie byli brydżyści Włoch, którzy w konkurencji open pokonali w ostatnim meczu Brytyjczyków 15:5 i wywalczyli złoty medal. Włosi prowadzili od startu do finisu turnieju. Reprezentanci Polski zajęli czwarte miejsce w ME, ustępując mistrzom zaledwie o 37 pkt. PAP

Prezydent G. Ford przybywa dzisiaj do Polski

28 bm., na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL, przybywa do naszego kraju z oficjalną dwudniową wizytą prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Gerald R. Ford z małżonką.

Wizyta ta, druga w ciągu ostatnich trzech lat, jaką składa w socjalistycznej Polsce prezydent Stanów Zjednoczonych, jest ważnym wydarzeniem nie tylko w naszych stosunkach dwustronnych, lecz również w skali międzynarodowej. Stanowi ona bowiem wyraz uznania i szacunku dla polskiej wizerunku w świecie, jak też

dobry przykład nowego rodzaju stosunków między państwami o odmiennych ustrojach politycznych i społecznych, stosunków opartych na zasadach pokojowego współistnienia i pokojowej współpracy.

Odbijająca się w przeddzień końcowej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, konferencji, której jednym z inicjatorów i aktywnych uczestników była Polska. Wizyta prezydenta Forda w naszym kraju jest ilustracją umacniającego się nowego klimatu w stosunkach międzynarodowych. Klimat ten, na który pozytywny wpływ wywiera dialog radziecko-amerykański i rozwijająca się współpraca obu wielkich mocarstw, jest wspólnym dziełem i historycznym osiągnięciem wszystkich 35 państw — przyszłych sygnatariuszy uchwały KBWE.

Podobnie jak złożona w październiku ub. roku wizyta Edwarda Gierka w Stanach Zjednoczonych tak i rewizyta prezydenta G. Forda w naszym kraju zapisze nową kartę w tradycyjnie dobrych i przyjaznych stosunkach polsko-amerykańskich. 200 lat Stanów Zjednoczonych to również kronika licznych i znaczących faktów w historii obu państw krajów. Polacy zapisali się na trwałe w dziejach walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych, jak również w dziele formowania społeczeństwa amerykańskiego, wnosząc istotny wkład w jego postęp cywilizacyjny, naukowy, techniczny i kulturalny. Do dziś polonia amerykańska stanowi jedną z najbardziej dynamicznych grup ludnościowych Stanów Zjednoczonych, odgrywając niemałą rolę we wszystkich dziedzinach życia tego wielkiego kraju.

Wymieniając z dumą nazwiska Kościuszki i Pułaskiego, jako symbole historycznych więzi, kładziemy równocześnie na cisk na teraźniejszość, bowiem w świecie współczesnym liczą się takie czynniki, jak partnerska współpraca gospodarcza, naukowo-techniczna i kulturalna. We wszystkich tych dziedzinach Polska jest

dla Stanów Zjednoczonych rzeczywistym i atrakcyjnym partnerem, podobnie jak cenionym partnerem są dla naszego kraju Stany Zjednoczone.

Dobrym wyrazem rozwijających się stosunków między naszymi krajami jest szybko rosnąca współpraca gospodarcza. Polska znajduje się bowiem na drugiej pozycji po Związku Radzieckim w obrotach handlowych USA z krajami socjalistycznymi. O wielkości tych obrotów, które zintensyfikowane zostały w wyniku realizacji umów o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej, podpisanych podczas zeszłorocznej wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Stanach Zjednoczonych, świadczy to, że w 1976 r. po raz pierwszy w historii stosunków gospodarczych — przekroczyła one zaawansowaną wielkość milarda dolarów.

Równoległe ze wzrostem i korzystną zmianą struktury naszego eksportu do Stanów Zjednoczonych, którego wartość w ub. r. wyniosła 260 mln dolarów, nastąpiły istotne

Dokończenie na str. 2

TRANSMISJA Z POWITANIA W PR I TV

O godz. 11.40 Polskie Radio i Telewizja (w kolorze) w programach pierwszych przeprowadzą bezpośrednie transmisje z uroczystego powitania na lotnisku w Warszawie prezydenta Stanów Zjednoczonych Geralda Forda.

E. Babiuch

przebywał w Moskwie

W dniach 23—25 lipca br. przebywał w Moskwie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch w celu dokonania wymiany doświadczeń w pracy partyjnej. Edward Babiuch spotkał się z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR Andriejem Kirilenką, zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR Borisem Ponomariowem i sekretarzem KC KPZR Iwanem Kapitonowem.

Spotkania przebiegały w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

Guipuzcoa — policja hiszpańska zaareztowała 42 działaczy organizacji baskijskiej — ETA (Kraj Basków i Wolność). Spośród ponad 500 zatrzymanych, sprawy 135—150 osób skierowano do sądu. ETA działa na terenie Hiszpanii od 16 lat, domagając się niepodległości dla dwóch milionów Basków.

Nota rządu Libanu

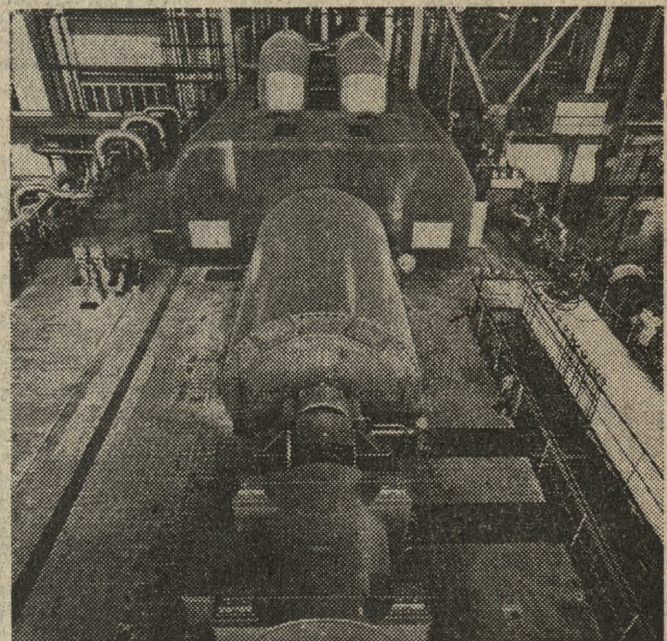
Israel odrzuca większość ostatnich propozycji egipskich dotyczących nowego porozumienia o rozdzielaniu wojsk na Synaju — oświadczył premier I. Rabin w wywiadzie dla telewizji izraelskiej. Premier dodał, że negocjacje z Egiptem będą jednak dalej prowadzone, ponieważ Israel pragnie zawrzeć to porozumienie.

Liban wystosował do Rady Bezpieczeństwa ONZ notę, w której informuje o nowych agresywnych akcjach Izraela w południowych rejonach kraju. Oznajmił o tym minister spraw zagranicznych Libanu.

Zamach bombowy w N. Jorku

W sobotę dokonano zamachu bombowego na biurowiec przy

W elektrowni „Dolna Odra”



W elektrowni „Dolna Odra”, największej inwestycji energetycznej w kraju pełną moc produkcyjną — 200 megawatów osiągnął kolejny IV blok. Całkowite podjęcie jego eksploatacji nastąpi na miesiąc przed ustalonym terminem, a o 5 miesięcy wcześniej niż przewidywały to plany techniczno-ekonomiczne. Intensywne prace trwają w bloku V, który zostanie oddany do użytku w październiku br. Montowany jest obecnie również kotłownia i turbina bloku VI. Jednocześnie powstaje konstrukcja bloków VII i VIII.

Na zdjęciu blok IV elektrowni „Dolna Odra”.

Fot. CAF

Wielkopolskie załogi powiększają wartość dodatkowej produkcji

Wśród postanowień zakończonych niedawno konferencji samorządów robotniczych odnaleźć można i takie, które dotyczą zwiększenia wartości zobowiązań produkcyjnych oraz zadań wynikających z rocznego planu.

I tak na przykład: wartość dodatkowej produkcji na rok 1975, przedsiębiorstw podległych Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Poznaniu wyniosła pierwotnie 37 milionów złotych. Jednakże w wyniku nie dawnych postanowień KSR zwiększono ją o dalszych 10 milionów. 36 przedsiębiorstw WZPPPT w wyniku tych zobowiązań dostarczy na rynek m. in. więcej pieczywa cukier, mąkę, przetworów owocowo-warzywnych, artykułów metalowych i chemicznych, ogółem wartości 47 milionów złotych. W pierwszym półroczu zostały one wykonane w 50 procentach. Do wyrównania cich się w tym względzie należą: Kaliskie Zakłady P. T. Kępińskie Przedsiębiorstwo Nakładczo-Wytwórcze, Poznańskie Zakłady Odzieży Sporto

wej, Poznańskie Zakłady Metalowe, Poznańskie Zakłady Wytwarzania Rymarskich i Włoszyskich Przedsiębiorstwo Spożywcze.

Podobnie pomyślną sytuację odnotowujemy w zakładach „Polmos” w Poznaniu, gdzie również w wyniku decyzji KSR dokonano korekty w górę — o ponad 58 milionów złotych. Tak więc wartość dodatkowych zobowiązań produkcyjnych, głównie eksportowych, zamyka się tu sumą 151,4 mln złotych. Planowane początkowo zobowiązania (blisko 93 miliony złotych) wykonano do 30 czerwca br. w procentach.

Pisząc o poznańskich zakładach „Polmos” dodać należy, iż załoga otrzymała niedawno nagrodę II stopnia w Ogólnopolskim Konkursie Dobrej Roboty za rok 1974 oraz zajęła trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie eksportowym „Made in Poland”. W zamian za trud i wysiłek całej załogi, otrzymała ona w bieżącym roku nowoczesny dom socjalny, mieszczący m. in. salę widowiskową, ośrodek zdrowia i stołówkę. (pik)

Astronauta z „Apollo” czują się lepiej

Astronauta ze statku „Apollo” Thomas Stafford, Donald Slayton i Vance Brand, którzy podczas manewru wodowania w czwartek wieczorem, doznali lekkiego zatrucia gazem, czują się lepiej.

Dr Arnold Nicogossian, specjalista chorób płucnych Amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), który opiekuje się astronautami w szpitalu wojskowym w Honolulu na Hawajach, zakomunikował w sobotę wieczorem, że podrażnienie płuc wywołane trującym gazem ustąpiło u wszystkich pacjentów. Stan ogólny astronautów jest zadowalający. Zostaną jednak nadal dzień lub dwa na obserwacji w szpitalu.

Krótko

Papież Paweł VI o KBWE

Zwracając się w niedzielę do pielgrzymów w swej letniej rezydencji Castelgandolfo papież Paweł VI wezwał wszystkich wiernych, aby modlili się o pomyślne wyniki spotkania w Helsinkach. Papież wyraził się optymistycznie o zbliżającym się spotkaniu na szczycie. Pokój, zgoda i braterstwo między narodami „zostaną w Helsinkach uroczystie potwierdzone”. Papież poinformował, że Stolica Apostolska będzie w Helsinkach reprezentował jego „minister spraw zagranicznych” arcybiskup Agostino Casaroli.

K. Waldheim w Ugandzie

Sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim opuścił w sobotę Kair i udał się do stolicy Ugandy — Kampali, gdzie weźmie udział w inauguracji „szczytu” OJA. Przed odjazdem K. Waldheim wyraził nadzieję, że najbliższe trzy miesiące będą decydujące dla rozwiązania

Nacjonalizacja w Etiopii

Jak podała agencja UPI, etiopski tymczasowy rząd wojskowy ogłosił w sobotę nacjonalizację prywatnych terenów w miastach. Oświadczenie rządowe stwierdza, że jedna rodzina może posiadać jedynie jeden dom i działkę o pow. 500 m kw. Dobra upaństwowione przekazane zostaną pod administrację specjalnie powołanego w tym celu ministerstwa. Oświadczenie określa Addis Abebe, jako ostatnią twierdząc feudalizm etiopskiego i głosi, że nacjonalizacja jest krokiem zmierzającym do wyeliminowania władzy i wpływów wielkich właścicieli ziemskich.

„Plon” stanu wyjątkowego

Agencja Associated Press powołując się na hiszpańskie źródła rządowe pisze, że w ciągu 90 dni stanu wyjątkowego, który w sobotę skończył się w dwóch prowincjach baskijskich — Vizcaya i

Usługi nadal niedostateczne

Zarabiamy z roku na rok więcej. Według wstępnych danych NBP, globalne przychody pieniężne ludności w I półroczu br. wyniosły prawie 477 mld zł i były wyższe o ok. 14 proc. niż w tym samym okresie ub. r. W całym roku 1975 dochody te po raz pierwszy sięgną niemal biliona zł.

W łącznej kwocie, jaka w minionych 6 miesiącach wpłynęła do naszych domowych kas, główną pozycję stanowiły wynagrodzenia za pracę — 296 mld zł (wzrost o 16 proc.).

Jak gospodarujemy tymi pieniędzmi? Otóż z ogólnej kwoty dochodów 477 mld zł wydaliśmy na różne cele przeszło

431 mld zł, tj. o 13 proc. więcej niż w I półroczu ub. r. Tak więc sporo pieniędzy odczylił się bądź to na kłusaczki oszczędnościowe, bądź też na późniejsze zakupy.

Kolejne pytanie: na co przeznaczaliśmy zarobione złotówki? Większość z nich, bo ponad 331 mld zł poświęciliśmy na zakupy wszelkiego rodzaju towarów. Oznacza to wzrost o 13—14 proc. w porównaniu z I półroczem ub. r., przy czym większym powodzeniem cieszyły się wyroby przemysłowe (ich sprzedaż podniosła się o 14,2 proc.), niż żywnościowe (wzrost o 13 proc.). Świadczy to o stopniowej korzystniejszej zmianie struktury spożycia — na rzecz artykułów trwałego użytku, odzieży, wyposażenia mieszkań itp.

Jednocześnie jednak tylko niecałe 57 mld zł wydaliśmy na usługi, czyli zaledwie o 11 proc. więcej niż przed rokiem, podczas gdy planowany na br. wskaźnik wynosi 17,3 proc. Charakterystyczne, że całoroczne założenia w tej dziedzinie zrealizowane zostały w ubiegłym półroczu w ok. 45 proc.

Wnioski są jednoznaczne. W dalszym ciągu tempo rozwoju usług (wyrażające się w skali wzrostu na nie wydatków ludności) jest znacznie słabsze, niż tempo wzrostu sprzedaży towarów. A w każdym nowoczesnym, rozwiniętym społeczeństwie sytuacja jest odwrotna. Takiej przewagi usług jeszcze nie potrafiliśmy uzyskać, mimo że popyt na nie jest bardzo duży.

Problem polega na zbyt skromnej sieci zakładów naprawczych, na przewlekłym

nieraz wykonywaniu zamówień, nawet tych najprostszych, (jak np. szycie lub poprawki odzieży), na niewłaściwej jakości pracy placówek, wykonujących najbardziej popularne i potrzebne usługi.

Ważnym zadaniem na najbliższe miesiące i lata jest zatem ostateczne przełamanie impasu na tym odcinku, jest generalna poprawa organizacji i rozszerzenie form świadczeń, w tym również różnego typu usług domowych. (PAP)

Ciężki stan zdrowia L. Corvalana

Radzieccy specjaliści gotowi ratować przywódcę KP Chile

Informacje jakie napłynęły z Chile o ciężkim stanie zdrowia sekretarza generalnego KP Chile Luisa Corvalana wzbudziły niepokój na świecie. Opinia publiczna domaga się stanowczego otoczenia go należytą opieką i wypuszczenia go na wolność piętnując równocześnie terror rozpętany w Chile!

Sekretarz generalny KP W. Brytanii, Gordon McLennan, w depeszy do junty chilijskiej wyraził poważne zaniepokojenie losom Luisa Corvalana. McLennan wezwał równocześnie rząd brytyjski, aby interweniował w celu ratowania życia przywódcy komunistów chilijskich.

Niezłomnego uwolnienia Luisa Corvalana zażądał w imieniu Francuskiej Partii Socjalistycznej czołowy działacz tej partii Pierre Mauroy. Ruch Komunistycznej Młodzieży Francji w oświadczeniu opublikowanym w sobotę wezwał młodzież francuską do zacieśnienia solidarności z całym narodem chilijskim.

Żądanie uwolnienia Luisa Corvalana i innych więźniów politycznych w Chile wysunął w depeszy do junty Pinocheta Demokratyczny Związek Młodzieży Finlandii (SDNL). Związek potępia terror rozpętany w Chile i domaga się przywrócenia praw demokratycznych.

Przewodniczący Rady Pokoju NRD, Guenter Refahl, oświadczył, że życie Luisa Corvalana jest w największym niebezpieczeństwie. „Żądamy uratowania jego życia, żądamy jego wolności. Jedynie oddanie go w ręce wybitnych specjalistów medycznych daje

Ocena przebiegu sesji wojewódzkich rad narodowych

26 bm. odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa oddała hołd pamięci Zygmunta Moskwy stwierdzając, że swym pracowitym życiem zmarły dobrze zasłużył się ojczyźnie.

Rozpatrzone informacje o przebiegu sesji rad narodowych stopnia wojewódzkiego, które odbyły się po wejściu w życie ustawy o dwustopnio-

wym podziale administracyjnym państwa. Mimo krótkiego okresu przygotowań pierwszych sesji prace wstępne zostały wykonane w sposób prawidłowy i umiarkowany, dzięki czemu rady były w stanie nie tylko zorganizować swą pracę i powołać organa w postaci prezydium i komisji ale także rozpatrzyć wstępnie swoje zadania związane z perspektywami poszczególnych regionów.

Wystąpienia przewodniczących rad wojewódzkich, wojewodów oraz radnych podkreślały, iż właściwa realizacja zadań wymaga szybkiego wewnętrznego zespolenia nowych województw pod względem organizacyjnym, gospodarczym i kulturalnym oraz wyzwalań w nich ambicji wnoszenia jak największego wkładu w życie całego kraju. Ważnym elementem tej pracy powinno być wykorzystanie wszystkich stworzonych przez reformę warunków dla umocnienia miast i gmin. Uchwalone plany pracy rad podporządkowane są tym właśnie zadaniom. Ponadto Rada Państwa rozpatrzyła wnioski przedłożone przez Radę Ministrów i powołała Józefa Putę na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Demokratycznej Republice Wietnamu.

☆

Józef Puta urodził się w 1923 r. w Sosnowcu w rodzinie robotniczej. Studiował w Szkole Głównej Służby Zagranicznej.

W latach 1947—1955 był pracownikiem aparatu partyjnego w Sosnowcu i Katowicach oraz w Komitecie Centralnym PZPR. Do służby dyplomatycznej przeszedł w 1955 r., pełniąc szereg odpowiedzialnych stanowisk w centrali i na placówkach zagranicznych PRL. Obecnie jest dyrektorem departamentu MSZ.

Jest członkiem PZPR (PAP)

Próba przezwyciężenia kryzysu władzy w Portugalii

Zgromadzenie MFA na sesji nadzwyczajnej w dniu 25 bm. podjęło uchwałę o skoncentrowaniu władzy polityczno-wojskowej przez powołanie w łonie Rady Rewolucyjnej trzyosobowego organu, który tworzą trzech generałów: prezydent republiki Costa Gomes, premier Vasco Goncalves i szef dowództwa operacyjnego Wojsk Obrony Terytorialnej Oteio Saraiva de Carvalho.

Decyzję podjętą przez zgromadzenie są w znacznej mierze realizacją wniosków sesji zgromadzenia z dnia 8 lipca, które podkreślały konieczność szybkiego przezwyciężenia kryzysu autorytetu władzy, jaki wystąpił w procesie rewolucyjnym.

„Zgromadzenie — głosi cytowany komunikat — przedyskutowało szeroko problemy dyscypliny rewolucyjnej we wszystkich aspektach, również w łonie ruchu sił zbrojnych. Postanowiono działać w sposób zdecydowany przeciwko wszystkim elementom, które kierując się kontrewolucyjnymi intencjami, stwarzają atmosferę niepokoju w społeczeństwie i utrudniają realizację zadań związanych z budową socjalizmu”.

Komunikat przypomniał, iż do uprawnień zgromadzenia MFA należy przeprowadzanie ewentualnych zmian w składzie rady rewolucyjnej. (PAP)

WICHEREK

PIONIERZY Z 24 KRAJÓW

W PALACU RADY MINISTRÓW

W Palacu Rady Ministrów odbyło się spotkanie z uczestnikami XXIV Centralnego Międzynarodowego Obozu Pokoju i Przyjaźni zorganizowanego jak co roku przez ZHP w Chorzowie. Na obóz wypoczywało wraz z polskimi kolegami i poznawało nasz kraj ok. 350 pionierów i członków innych postępowych organizacji dziecięcych z 24 krajów całego świata. Gospodarzem spotkania był wicepremier Józef Tejchma.

WIELKOPOLANIE
W RAJDZIE ZMS

W sobotę, 26 bm. w Wildeckim Domu Młodzieży w Poznaniu dokonano podsumowania VIII Centralnego Rajdu ZMS „Szlakami Zdobywców Wąlu Pomorskiego”. Ta największa w kraju impreza turystyczna, o której pisaliśmy w czerwcowych numerach „Głosu”, odbywała się w dniach 10—17 VI br.

Ekipa wielkopolska, licząca ponad 1100 osób była nie tylko najliczniejsza, lecz — jak się okazało — najlepsza. Otrzymała ona puchar Zarządu Głównego ZMS za uzyskanie I miejsca w realizacji założonych programowych rajdu. Wielkopolska młodzież wykazała się na trasach rajdu dużym zaangażowaniem, zdyscyplinowaniem i kulturą współżycia. Przewodą w pracach społecznych, w honorowym dawstwie krwi, w organizowaniu programów kulturalno-rozrywkowych.

W Szczecinku, który był w bieżącym roku główną bazą rajdu, ekipa wielkopolska budowała park miejski, pozostawiając mieszkańcom miasta twarzą rezultat swojego pobytu.

Podczas sobotniego podsumowania imprezy, wręczono wiele odznak honorowych i wyróżnień tym członkom grupy wielkopolskiej, którzy wnieśli duży wkład w przygotowania i realizację założeń rajdu. (gra)

NAGRODY ZA TWÓRCZE
OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE
ARCHITEKTURY
I BUDOWNICTWA

Od 20 lat Minister Budownictwa przyznaje doroczne nagrody za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa oraz przemysłu materiałów budowlanych. W roku bieżącym przyznano 40 takich nagród: 10 — pierwszego, 17 — drugiego i 13 — trzeciego stopnia. Wśród nagrodzonych są 4 zespoły z Wielkopolski.

Nagrodami I stopnia wyróżnione zostały:

— Zespół autorski z Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego w składzie: Jerzy Turzeniecki, Janusz Wujec, Ireneusz Spychała, Leonard Klonowski, Edward Sikora i Józef Trawiński za zrealizowany projekt Sali Widowiskowo-Sportowej „Arena” w Poznaniu.

— Zespół autorski z poznańskiego oddziału Instytutu Organizacji, Zarządzania i Ekonomiki Przemysłu Budowlanego w składzie: Ludwik Dzielowski, Marian Ziolkowski, Władysław Brincken, Edward Gryziel, Marian Eliks, Jerzy Piasek, Marcin Malecki, Tadeusz Pijanowski, Alojzy Szelejewski, Kazimierz Bołczyński i Elżbieta Stachowiak za opracowanie integrowanego systemu informacyjno-gospodarczego zarządzania w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych.

Nagrody II stopnia otrzymali: — Jerzy Buszkiewicz, Jan Kopydłowski i Janusz Ratajczak za projekt wzorcowy zjazdu — tzw. „Gościńca” — zrealizowany przy trasie E-8 w Wielkopolsce.

— Tadeusz Szczepański, Kazimierz Koneczny, Maciej Olsz, Stanisław Mytko, Lech Grzeszkowiak, Jerzy Miłkasz, Bogdan Szajek, Piotr Nowakowski, Jerzy Pogorzały i Olszard Korycki za przygotowanie i uruchomienie próbek płyt warstwowych w Obornikach. (pch)

Sezonowa zmiana
cen jaj

Jak informuje Państwowa Komisja Cen, w związku z sezonową podwyżką ceny skupu jaj, z dniem 28 lipca br. (poniedziałek) podwyższa się ceny detaliczne jaj dużych do 2,99 zł, jaj średnich do 2,50 zł, jaj małych do 2,20 zł za 1 sztukę. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane z możliwością opadów przelotnych. Okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 20 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, w porwach silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

2 STRONA

GŁOS — 28 VII 1975

Prezydent G. Ford
przybywa dzisiaj do Polski

Dokończenie ze str. 1

zmiany w naszym imporcie z USA, w którym coraz większą pozycję zaczynają stanowić ważne dla polskiej gospodarki zakupy inwestycyjne.

Obok coraz szerzej rozwijającej się kooperacji przemysłowej na podkreślenie zasługują również podjęcie współpracy naukowej i badawczej, w której nauka i technika polska odgrywa dla USA rolę interesującego partnera. Pomyślnie również rozwija się szeroka polsko-amerykańska współpraca kulturalna.

Rozpoczynając się w poniedziałek wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Geralda Forda przyczyni się niewątpliwie do rozszerzenia i pogłębienia współpracy między obu krajami.

★

Miarą zainteresowania przebiegiem wizyty prezydenta Forda w Polsce jest to, że obsługując ją będzie ok. 300 dziennikarzy amerykańskich i korespondentów zagranicznych, nie licząc sprawozdawców polskich. Największa ekipa zagranicznych przedstawicieli agencji, gazet, telewizji, rozgłośni radiowych i kronik filmowych przybędzie w poniedziałek rano, bezpośrednio przed przylotem do Polski prezydenta Forda. Niektóre ekipy sprawozdawców, zwłaszcza telewizyjny przybyły do naszego kraju kilka dni wcześniej.

Wśród zgłoszonych ekip do obsługi wizyty reprezentowane są największe stacje amerykańskiej telewizji, m. in. ABC, CBS, NEWS, NBC NEWS. Liczne ekipy sprawozdawców akredytowały Japonia i Republika Federalna Niemiec. Wśród in-

nych ekip zagranicznych reprezentowani są m. in. przedstawiciele prasy australijskiej.

PAP
(Na stronie 3 zamieszczamy sylwetkę prezydenta USA — G. Forda).

Zapowiedź istotnych zmian
w Konstytucji Indii

Dwaj czołowi politycy kongresowi opowiedzieli się 26 bm. za zmianami w konstytucji Indii, stwierdzając, że w swym obecnym kształcie, przyjętym przed 25 laty, nie może ona zapewnić sprawiedliwości społecznej.

Jagjivan Ram, minister rolnictwa i zarazem polityk nr 2 w kabinie rządu i kongresu, oświadczył w sobotę w Delhi, że konstytucja służy obecnie bogaczom i powinna zostać zmieniona aby odzwierciedlała dążenia mas.

Ram skrytykował sądy indyjskie i zarzucił im, iż działają w obronę status quo. W podobnym duchu wypowiedział się 26 bm. przewodniczący Partii Kongresowej D. K. Barooah. Oświadczył on, że konstytucja powinna zapewnić nie tylko równość w obliczu prawa, lecz także równość ekonomiczną. Parę dni wcześniej minister finansów C. Sumbaramian powiedział w parlamencie, iż rząd zamierza zmodyfikować prawo procesowe, a w razie potrzeby doprowadzić do zmian w konstytucji, aby ułatwić sobie walkę z przestępczością gospodarczą.

Minister oświadczył, że oszuści podatkowi, przemytnicy i spekulanci wykorzystują różne furtki, aby utrudniać organom władzy wykrywanie nadużyć. Najczęściej używają oni w sądach wstrzymanie aresztowania i korzystając ze zwolnień usuwają dowody przestępstwa bądź ukrywają się przed policją. Przestępczość gospodarcza naraża państwo indyjskie na ogromne straty. Oblicza się, że z tytułu samych tylko oszustw podatkowych skarbu państwa traci co roku równowartość 1,7 miliarda dolarów. (PAP)

W Śmiełowie otwarto
muzeum A. Mickiewicza

Niewielki Śmiełów w gminie Żerków stanie się odtąd zapewne jedną z atrakcji turystycznych województwa kaliskiego. 27 lipca w odrestaurowanym XVIII wiecznym pałacu śmiełowskim otwarto Muzeum Adama Mickiewicza. Jest to oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu. Otwarcia dokonał wojewoda kaliski — Zbigniew Chodyla.

O Związkach Mickiewicza z Wielkopolską mówili: prof. dr Jarosław Maciejewski z UAM w Poznaniu oraz prof. dr Władysław Kuraszkiewicz z poznańskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk.

Podczas otwarcia muzeum zastępcy pracowników Muzeum Narodowego w Poznaniu otrzymali: Anna Dobrzycka, Janusz Powidzki, Leszek Tuczyński — Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, Stanisława Kamińska — Złoty Krzyż Zasługi oraz 4 osoby — Odznaki Za Opiekę nad Zabytkami. (bs)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-11

LUDZIE I WYDARZENIA

Gerald Rudolf Ford urodził się 14 lipca 1913 roku w Omaha (stan Nebraska) w rodzinie Kingów, typowej dla średnich warstw społeczeństwa amerykańskiego. Leslie King przejął jednak już we wczesnym dzieciństwie imiona i nazwisko ojczyma, przemysłowca i przywódcy republikanów w stanie Michigan, a później także jego zainteresowania polityczne.

W czasie studiów z zakresu politologii i ekonomii na Uniwersytecie Michigan, a następnie prawniczych na ekskluzywnym Uniwersytecie Yale, Gerald Ford junior pracował m. in. jako strażnik rezerwu przyrody a następnie, kiedy zdobył już rozgłos sportowca, jako trener futbolowy i bokser.

Rozpoczął w 1941 roku praktykę adwokacką, przerwał ją wszakże objęcie Stanów Zjednoczonych zasięgiem II wojny światowej. I choć po pięciu latach służby w marynarce wojennej (osiągnął stopień komandora podporucznika) stał się w roku 1947 współzałożycielem firmy adwokackiej, już w rok później rozpoczął zawodową działalność polityczną.

Początkiem kariery politycznej obecnego prezydenta USA stało się zdobycie w roku 1948 mandatu ze stanu Michigan do Izby Reprezentantów. Ówczesne zwycięstwo wyborcze nad „izolacjonistą” Bartelem Jonkmanem, młody polityk zawdzięczał opowiadaniu się za „internacjonalistyczną” linią polityki Stanów Zjednoczonych, co w ówczesnej sytuacji — determinowanej przez początkowaną przez prezydenta Trumana zimną wojną — oznaczało kurs na montowanie pod protektoratem USA imperialistycznych bloków militarnych, wyścig zbrojeń, interwencjonizm potęgi amerykańskiej przeciwko wszelkim ruchom wyzwoleniczym.

Choć w następnych la-

tach Gerald Ford reprezentując nieprzerwanie stan Michigan, pracując w różnych komisjach Izby Reprezentantów i będąc jednym z najaktywniejszych kongresmanów, zaj-

Gerald



Ford

mował się głównie sprawami wewnętrznymi, nie rezygnował również z działalności na polu międzynarodowym. M. in. jako członek amerykańskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej odwiedził w roku 1959 Warszawę, w 1963 r. Belgrad, a w 1972 roku także Pekin. Zdobywając jako polityk, specjalista od spraw wewnętrznych, opinię człowieka wyjątkowo uczciwego, należało do tych kongresmanów, którzy wyciągnęli rychło praktyczne wnioski z konieczności prze-

stawienia polityki USA wobec państw socjalistycznych z toru konfrontacji na tor odprężenia. To on właśnie, po podpisaniu porozumienia moskiewskiego w maju 1972 roku, był autorem wniesionej do Izby Reprezentantów rezolucji aprobującej dotychczasowe porozumienia pomiędzy ZSRR i USA o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podkreślał też wielkie znaczenie wizyty Leonida Breżniewa w USA w czerwcu 1973 roku, dzięki czemu — jak stwierdzał — powstała możliwość zapewnienia pokoju na wiele dziesiątków lat.

Jeszcze wówczas, zaledwie przed dwoma laty, Ford nosił się z zamiarem kandydowania do Izby Reprezentantów po raz ostatni w 1974 roku i wycofania się w roku 1976 z aktywnego życia politycznego. Jednakże po niesławnym odejściu wiceprezydenta Spiro Agnewa, w klimacie narastającego kryzysu politycznego w Stanach Zjednoczonych, którego katalizatorem stała się afera Watergate, nieposzlakowana opinia Forda jako polityka sprawiła, że Richard Nixon jemu właśnie zaproponował stanowisko wiceprezydenta USA. Zatwierdzony 27 listopada 1973 roku przysięgającą większością głosów Senatu (92 do 3) i zaprzysiężony wiceprezydentem 6 grudnia 1973 roku — Gerald Ford 9 sierpnia 1974 roku, w związku z wymuszoną dramatycznym rozwojem afery Watergate rezygnacją Richarda Nixona, został 38 prezydentem Stanów Zjednoczonych na okres do 20 stycznia 1977 roku. W lipcu tego roku podjął ostatecznie decyzję kandydowania w wyborach 1976 roku.

Jeszcze przed formalnym objęciem urzędu prezydenckiego Gerald Ford we wstępnych oświadczeniach wyrażał wolę kontynuowania polityki zmierzającej do umocnienia pokoju. 50 tygodni dotychczasowej działalności Forda jako prezydenta USA było też okresem umacniania się procesu pokojowego współistnienia. Istotnym etapem umacniania pokoju stała się wizyta Edwarda Gierka na ziemi amerykańskiej w październiku 1974 roku, która dając okazję do pierwszego osobistego kontaktu nowego gospodarza Białego Domu z przywódcą kraju socjalistycznego, miała dobroczynne znaczenie nie tylko dla dwustronnych stosunków polsko - amerykańskich. A później było władę wostockie spotkanie z Leonidem Breżniewem, owocne w postanowieniu o kluczowym znaczeniu dla odprężenia światowego, ostatnio zaś jakże optymistyczne oddziaływanie wspólny eksperyment kosmiczny „Sojuz-Apollo”, któremu na ziemi towarzyszyło pomyślne zakończenie drugiej fazy KBWE.

W październiku 1974 roku Gerald Ford, podpisując w Waszyngtonie wraz z Edwardem Gierkiem wspólne oświadczenie — mówił że z dużą przyjemnością skorzysta z zaproszenia do Polski. To, że przybywa do Warszawy bezpośredni przed heliśskim fi- nałem KBWE, nabiera znaczenia symbolu.

B. W.

ZSZ

Podczas posiedzenia 18 lipca br. Wojewódzka Rada Narodowa w Koninie uchwaliła plan i budżet województwa na rok 1975.

W roku szkolnym 1975/76 w szkołach zbiorczych woj. konińskiego, których liczba wzrosła do 26, naukę pobierać będzie ponad 28 000 dzieci. Licea ogólnokształcące pomieszczą 4550 młodzieży.

Kontynuowane będą prace przy budowie szkoły podstawowej w Koninie i Ponętowie Górnym, zasadniczej szkoły zawodowej w Słupcy, budynków mieszkalnych w Słupcy, Łądku, Koponinie, Golinie i Wieleńcu, szkoły podstawowej w Przedczu, w której dobudowuje się odrębne skrzydło. Rok 1975 przyniesie również rozpoczęcie prac przy budowie szkoły nr 4 w Turku i technikum chemicznego oraz przedszkola w Kole.

Konińskie

Nowe szkoły i ośrodki zdrowia

Resort oświaty podejmuje jednocześnie działania zmierzające do zwiększenia liczby miejsc w przedszkolach, m. in. drogą adaptacji budynków byłych szkół podstawowych, jak również do zwiększenia liczby dzieci uczęszczających do klas przedszkolnych, dających lepsze przygotowanie do podjęcia nauki szkolnej niż zwykłe ogniska.

Nielatwa jest sytuacja lecznictwa. Opiekę medyczną zapewniają mieszkańcom województwa 4 Zespoły Opieki Zdrowotnej: w Koninie, Kole, Słupcy i Turku, jednak liczba lekarzy przypadająca na 10 000

Posiedzenie Prezydium NK ZSL

80-lecie ruchu ludowego na ziemiach polskich

28 lipca br. mija 80 rocznica powstania na ziemiach polskich zorganizowanego ruchu ludowego. Z tej okazji odbyło się 26 bm. uroczyste posiedzenie Prezydium NK ZSL oraz spotkanie członków prezydium z grupą zasłużonych działaczy ludowych.

W podjętej uchwale Prezydium NK ZSL dokonano oceny drogi, jaką kroczył ruch ludowy, przekształcając się z ruchu antyobszarniczego w ruch organizujący chłopów, w ramach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, do pracy na rzecz budownictwa socjalistycznego w Polsce. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — czytamy w uchwale — nawiązuje do ofiarnej walki lewicy ludowej w latach międzywojennych. Jej słuszne założenia ideowo-programowe o sojuszu robotniczo-chłopskim i budowie ustroju sprawiedliwości społecznej zachowały trwałe wartości ideologiczne i polityczne. Radykalny nurt ruchu ludowego w Polsce Ludowej, obok Polskiej Partii Robotniczej, stał się inspiratorem i organizatorem przemian dokonywanych w interesie wsi i całego narodu.

Ruch ludowy w ciągu 30 lat budowy i umacniania Polski Ludowej — podkreśla się w uchwale — przysłał jako wytyczną dla swego działania główne pryncypia ideowo-polityczne, jakimi kieruje się nasz naród, a mianowicie:

— przekonanie, że nie ma innej drogi niż socjalistyczny rozwój kraju, że socjalizm jest jedynym ustrojem gwarantującym nam pokój i bezpieczeństwo, rozkwit gospodarki i pełne rozwoju duchowych wartości narodu, jego kultury i talentów twórczych;

— doświadczenie, że podstawą budowy ustroju socjalistycznego może być tylko i jest sojusz robotniczo-chłopski, w którym klasa robotnicza odgrywa rolę przodującą;

— pewność, że gwarantem prawidłowego kierunku rozwoju państwa i narodu jest kierownicza siła narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza;

— uznanie nierozzerwalnego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami wspólnoty socjalistycznej za gwarancję niepodległego bytu i harmonijnego rozwoju;

— przeświadczenie o konieczności dynamizowania rozwoju społeczno - ekonomicznego kraju.

W całej swej działalności — stwierdza dalej uchwała — ZSL będzie ugruntowywać w swych szeregach te podstawowe prawdy i nie będzie szczędzić wysiłków, aby stanowiły one główną wytyczną jego codziennej pracy na wszystkich odcinkach.

☆

W czasie spotkania z grupą zasłużonych działaczy ludowych prezes NK ZSL — Sta-

nisław Gucwa nawiązując do 80-letniej tradycji ruchu ludowego w Polsce, podkreślił m. in., że współczesna rola stronnictwa, jego udział w dynamicznym i wszechstronnym rozwoju kraju, jego znaczenie i autorytet w środowisku wsi — wypływają z faktu, iż ZSL realizuje najbardziej postępowe w dziejach ruchu ludowego program społeczno-polityczny. Dla nas — ludowców, czynników mobilizujących do dalszej intensywniej pracy — stwierdził S. Gucwa — jest widoczny i uznawany wkład ruchu ludowego w rozwijanie i umacnianie socjalistycznego państwa. Wkład ten pomnażamy codzienną pracą, opierając działalność stronnictwa na socjalistycznych podstawach ideowo-programowych.

Program poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa wypracowany przez PZPR, przy naszym znacznym udziale — oświadczył dalej mówca — zawierający głęboko humanistyczne cele i socjalistyczne treści, otwiera przed współczesnym pokoleniem ludowców nowe szanse. Przyszłość stawia przed nami nowe, wyższe wymagania. Wzrasta społeczne zapotrzebo-

wanie na codzienną pracę i mądrze zaangażowanie kół i instancji ZSL w kształtowanie socjalistycznej świadomości chłopów, w przebudowę ich mentalności, w pogłębianie procesów przejmowania przez społeczność wiejską socjalistycznych zasad życia i postępowania.

☆

Kilkudziesięciu najbardziej zasłużonych działaczy ruchu ludowego udekorowano w czasie spotkania odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa.

Podziękując w imieniu odznaczonych: Helena Deptuła z Puszczykowa woj. poznańskiego i Bronisław Drzewiecki — z Warszawy podkreślili, że odznaczenia te są dla nich nie tylko symbolicznym dowodem głębokiego szacunku, jakim władze polityczne i państwowe otaczają zasłużonych dla socjalistycznej ojczyzny działaczy ruchu ludowego, ale także zobowiązaniem do dalszej pracy nad przeobrażaniem wsi polskiej.

W tym samym dniu w Warszawie i na terenie całego kraju złożono wieńce na grobach zasłużonych działaczy ruchu ludowego. (PAP)

Zawodu aktorskiego nie można się nauczyć ROZMOWA NA ŻYCZENIE

Ma zasobą wieloletnią pracę w Teatrze Jerzego Grotowskiego. Zanim rozstał się z filmem zdobyła uznanie na scenach teatrów. Rozmawiam z Mają Komorowską, wybitną indywidualnością aktorską polskiego teatru i filmu.



Maja Komorowska
CAF — Fot. Archiwum

— Teatr Grotowskiego był dla mnie znakomitą szkołą. Wtedy właśnie zrozumiałam i określiłam sobie czym ma być dla mnie zawód aktorski: drogą życiową i formą społecznej służby — mówi artystka. — Byliśmy młodzi, pełni pasji, zapалу, oddani bez reszty sztuce. Teatr był dla nas czymś więcej niż tylko wykonywanym zawodem. Był sposobem rozmowy ze światem o wszystkim, czego inaczej wypowiedzieć się nie da, jak tylko językiem sztuki. Pisano, że sprawność fizyczna zawdzięczałam Grotowskiemu; otóż mu szę powiedzieć, że ćwiczyłam wiele jeszcze przed wstąpieniem do jego teatru. Panowanie nad własnym ciałem daje człowiekowi umiejętność koncentracji. Nie jest to jednak najważniejsze. Grotowski zmuszał do myślenia, do poszukiwań, do stawiania sobie pytań. Aktorstwo jest prowokowaniem siebie do takich, czy innych reakcji, w zależności od materiału, scenariusza, sztuki.

— Czym więc jest dla pani zawód aktorski?

— Nie można się go nauczyć. W szkole aktorskiej można zdobyć technikę. Reszta — to zdolności, talent i praca, wiedza o życiu i o sobie. Jest to niebezpieczny zawód dla kondycji psychicznej. Aktor, kiedy nie ma odpowiedniego materiału do „wygrania” nie może się sprawdzić. Wtedy pozostaje męczyć oczekiwaniem na ciekawą propozycję, na rolę, która stworzy okazję pełną wypowiedzi artystycznej. Trudno jest wypełnić życie samym oczekiwaniem.

— Pani losy ułożyły się inaczej...

— Wierzę w szczęście, w pomysły przypadki. Wiele zawdzięczałam Jerzemu Jarockiemu. Gdyby nie on, moje wejście do „normalnego” teatru byłoby trudniejsze. Trzeba pamiętać, że u Grotowskiego grał „wśród ludzi”, była to sprawa innej scenarii, operowania głosem itp. Potem, również we Wrocławiu, przeszedł

pod kierownictwo Krystyny Skuszanki i Jerzego Krasowskiego. Do filmu trafiłam późno. Wprowadził mnie tam Krzysztof Zanussi. Pierwszym moim filmem było „Życie rodzinne”. Potem przyszło „Za ścianą”. Miałam szczęście pracować z ludźmi utalentowanymi, wybitnymi: Andrzejem Wajdą, Tadeuszem Konwickim, Edwardem Zebrowskim.

— Gdzie czuje się pani najlepiej, w teatrze, filmie czy TV?

— Najbezpieczniej — w teatrze. Film jest przygodą, zawsze trochę niepewną. Aktor jest w filmie tylko jednym z, w teatrze odpowiada za siebie. W TV praca jest bardzo nerwowa.

— Nad czym obecnie pani pracuje?

— W Teatrze Współczesnym, gdzie mam „etat”, trwają próby „Świętej Joanny” Shawa, w której gram rolę tytułową. Jeśli chodzi o film, to miałam interesującą propozycję węgierskiego reżysera Imre Szabo, ale nie mogłam jej przyjąć. Właśnie na Węgrzech ukończyłam niedawno film „Oczekiwanie”, dramat psychologiczny, zdominowany echem wojny, choć toczy się współcześnie.

Rozmawiała:
JANINA KAPUŚCIŃSKA

Budują dla wsi

Turek tętni życiem

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Los genera-

ła”. CZARNKOW: nieczynne.

GZIEZNO Lech: „Dzieje grze-

chu”; Polonia: „Mr. Majestek”.

GORA: nieczynne.

GOSTYN: nieczynne.

JAROCIN: „Przygody Hucka

Finna”; „Porozmawiajmy o ko-

biatach”.

KALISZ Oaza: „Nieuchwytny

morderca”; „Zew krwi”; Stylo-

we: „Kochankowie roku pierw-

szego”; „Ballada o Kowpaku”.

KEPNO: nieczynne.

KOŁO: „Wspaniały interes”.

KONIN Centrum: „Niebieski żół-

ty”; Górniki: „Strach”.

KOSCIAN, KROTOSZYN: nie-

czynne.

LESZNO: „Dzieje grzechu”.

NOWY TOMYSL, OBORNKI: nie-

czynne.

OSTROW Roma: „Bezdomny”;

Stońce: „Dzieje grzechu”.

OSTRZESZOW: nieczynne.

PILA Iskra: „Joe Kidd”; Koral:

„Życie razem”; „Dzielnego szery-

fu”; Łódź: „Sokół”; nieczynne.

PLESZEW, RAWICZ, SŁUPCA: nie-

czynne.

SREM Klubowe: nieczynne; Sto-

ńce: „Wódz Prusów”.

SRODA: nieczynne.

SZAMOTULY: „Straszną teści-

ową”.

SYCOW: „Ziemia obiecana”.

TRZCIANKA: nieczynne.

TUREK: „Zwycięstwo”.

WALCZ: „Charley Warrick”.

WIERUSZOW, WSCHOWA, WY-

RZYSK, WAGROWIEC, WRZES-

NIA: nieczynne.

ZLOTOW: „Historia samotnej

dziewczyny”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-

ty; 8.10 Melodie naszych przyja-

ciot; 8.25 „Chwila prawdy” fragm.

23 pow.; 8.35 Gra Zespół Booker

T. and The M.G.S.; 9.05 Wakacje z

przebojem; 9.30 Ludowe utwory

Ameryki Południowej; 9.55 Reflek-

sy; 10.10 Lato z Radiem; 11.40 Trans-

misja z uroczystego powitania pre-

zydenta USA, G. Forda; 13.00 Dawna

muzyka wokalna w wyk. zespołów

mlodziezowych; 13.15 Klient nasz

partner; 13.30 Katalog wydawni-

czy; 13.35 Motywy historyczne w

muzyce polskiej; 14.00 Sport z dro-

wie; 14.05 Z cyklu „Wiesz tańczy i

śpiewa” laureaci Festiwalu Folkloru

z Ziemi Niziny w Tarnowie; 14.30

Lato z muzyką; 15.05 Listy z

Polski; 15.10 Leonard Bernstein

„Fancy Free”; balet; 15.35 No-

wości muz. instrum.; 16.11 Propo-

zycje do Listy Przebojów; 16.30

Aktualn. kulturalne; 16.35 Muzycz-

ne nowości z Hawany; 17.00 Radio-

kurier; 17.20 Sylwetka kompozy-

tora — W. Maliszewski; 18.00 Mu-

z. Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kie-

rowców; 18.30 Przeboje non-stop;

19.15 Gwiazdy polskich estrad;

20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20

„Blue calm” gra zespół „Jazz Car-

riers”; 20.35 Interwju; 21.15 Wie-

deńskie echa muzyczne — Robert

Stolz i melodie jego życia; 22.15

Muz. ludowa Wschodu — Irak;

22.30 Proponujemy i zapraszamy;

22.45 Mel. w stylu sweet; 23.05 Kores-

pondencja z zagranic; 23.10 Mu-

zyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,

6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20,

22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny

dialog; 8.35 My 75; 8.45 Motywy lu-

dowe w twórczości kompozytorów

polskich; 9.00 Koncerty instrum. epo-

ki baroku; 9.20 Opolskie propo-

zycje muzyczne; 9.40 Tu Radio —

Moskwa; 10. „Dom” opow. J. Le-

zachowskiego; 10.20 Koncert Chóru

PR i TV we Wrocławiu — pieś-

ni ludowe; 10.40 Sprawy codzien-

ne — młode małżeństwa; 11.00 Utw-

ory kompozytorów franc.; 11.35 Po-

step, dom, nowoczesność — pora-

dy praktyczne dla kobiet; 11.45 Od

Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas do-

broch gospodarzy; 13.00 Ekonomia

na co dzień — „O zniwale — nowo-

czesność”; 13.20 Eugene Bozza: Trois

pieces — na 3 puzony i tubę; 13.35

„Sala wykładowa” fragm. opow.

V. Brauna; 13.55 Mini przegląd

folklorystyczny; 14.00 Wieści, le-

piej; 14.15 Sładami inwestowa-

nych miliardów; 14.35 Z cyklu:

„Pieśni i tańce świata” folklor

muzyczny Bułgarii; 15.00 Radio-

ferie; 16.00 Nauka praktyczna —

Inżynieria materiałowa; 17.00 „Prze-

chadzki po Poznaniu”; 17.45 Ponied-

zielnice remanenty sportowe Edmunda

Pacholskiego; 17.50 Radioexpress;

17.55 Pozn. konc. żywe; 18.40 Za-

praszamy do myślenia; 19.00 Pieś-

ni Guillaume’a de Marchauda;

19.15 Ję-
zyk angielski; 19.30 Notatnik kul-

turalny; 19.45 Konc. symf. „Pra-

ska Wiosna 75”; 21.55 Teatr Pocz-

ty „Słowo o Ojczyźnie” słuch.; 22.35

Dzieła Tadeusza Bairda — audy-

cja Krzysztofa Lisickiego; 23.00 Lu-

igi Boccherini — Kwintet forte-

nianowy e-moll; 23.30 Co słychać

w świecie; 23.40 Suita Nowego Or-

leana.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,

7.30, 8.30, 9.30, 13.30, 18.30, 21.30,

23.30.

UWAGA! PROGRAM WŁASNY

na UKF 69.74 MHz: 16.15 Program

stereo; 19.45 Ogólnop. program

stereo.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze

w niedzielę Jacka Fedorowicz;

7.40 Muzyczna zagrywka; 8.05

Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi;

9. „Tajemnica plemienia Ku” 1 odc.

pow. P. Dickinsona; 9.10 Przed-

stawiamy zespół Cielę z Związku

Radzieckiego; 9.30 Nasz rok 75;

9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35

Słynne tria jazzowe — wczoraj;

10.50 „Przekleństwo” 27 odc.

pow.; 11.00 Dyskoteka pod gruszą;

11.20 Życie rodzinne — magazyn;

11.50 Słynne tria jazzowe — dziś;

12.00

Przeobrażenia, jakie w ostatnich latach dokonują się w rolnictwie, nie ominęły także wsi położonych na terenie województwa pilskiego. W znacznym stopniu jest to zasługa świadczących swe usługi na rzecz gospodarki rolnej firm budowlanych. Aż trzynastu inwestycji realizuje obecnie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Chodzieży.

Przed trzema laty rozpoczęto budowę osiedla mieszkaniowego dla pracowników Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Budzynie. Położone na skraju wsi liczy dziś ono dziewięć kolorowych budynków ustawionych w dużym czworoboku. W dobrze rozplanowanych dwu- i trzypokojowych mieszkaniach, posiadających obszerne kuchnie, łazienki i spiżarnie — 36 rodzin znalazło równie dobre jak w mieście warunki życia. Obecnie buduje się cztery ostatnie domy, z których trzy oddane zostaną

do użytku jeszcze w tym roku. Osiedle mieć będzie własną oczyszczalnię ścieków, zespół garaży, budynków gospodarskich oraz obszerny plac zabaw dla dzieci.

Jeszcze większe zadanie chodzieski PBRol wykonuje obecnie w Szamocinie. Dla pracowników tamtejszego PGR wybudowano 7 dwunastorodzinnych budynków mieszkalnych (w przyszłości przybędzie ich jeszcze pięć) oraz przedszkole, a w końcowym stadium realizacji znajduje się duża baza magazynowa. Składają się na

nią: biurowiec z zapleczem socjalnym, budynek, w którym mieścić się będzie pralnia dostępna także dla mieszkańców pobliskiego osiedla, obiekt socjalny z szatnią, łazienką i stołówką oraz magazyn chemicznych środków ochrony roślin, części zamiennych i materiałów budowlanych, garaże dla ciągników i szopa na maszyny rolnicze.

Wkrótce na terenie osiedla otwarty zostanie nowoczesny pawilon handlowo-usługowy, zaś w przyszłym roku rozpocznie się budowę oczyszczalni ścieków oraz wodociągów, z których korzystać będą wszyscy mieszkańcy Szamocina. (zr)

Turkowski przemysł wciąż się rozbudowuje: kolejno wchodzi do produkcji nowe działy Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Miranda”, rośnie produkcja w zakładach spółdzielczych „Tkacza” i „Turkowiaki”, prosperuje filia Łódzkiej Fabryki Zegarów, coraz realniejszych kształtów nabiera nowe, spółdzielcze centrum usługowe, a w Kopalni Węgla Brunatnego zaczęto odkrywać kolejny fragment złoża węglowego, przysięgniętego dotąd grubą warstwą ziemi.

Toteż dla każdego, kto chce pracować, pracy tu nie zabraknie. Przed drzwiami Wydziału Zatrudnienia w Urzędzie Miejskim zastaliśmy tylko trzy

dziewczyny bez określonych kwalifikacji.

Główna władza Turka — Urząd Miejski, mieści się teraz w dawnej siedzibie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Przestronnie tu i widno. Obywatelom załatwiającym u nich swoje sprawy, stworzono lepsze warunki. Tylko informacja jeszcze niedomaga. Wielka tablica w holu niemal pusta. Tabliczki na drzwiach także bez nazw wydziałów i nazwisk urzędników. Petenci błąkają się po wielkim gmaszysku, dopytują...

Dobra informacja to warunek sprawnej pracy każdego urzędu. Trzeba więc co rychlej wypełnić tablice w holu i tabliczki na drzwiach wydziałów Urzędu Miejskiego. Gospodarz gmachu winien też zadbać o to by w sposób komunikatywny dla obywateli oznakować dwie inne instytucje, mające przejąć wkrótce część pomieszczeń w skrzydle tego gmachu. (pch)

ODPOWIADAMY

Stefan St., Oborniki. — Podaje my adresy: Ambasada Brytyjska Warszawa, al. Róż 1; Belgijka — Starościeńska 5; Duńska — Filitrowa 13; Finlandia — Chocimska 6; Francja — Zakopiańska 9c; RFN — ul. Katowicka 3; Włoka — pl. Dąbrowskiego 6; Norwegia — Szopena 2a; Szwedzka — Bagatela 3; ZSRR — Belwederska 49. (2356)

Feliks T. Syców. — „Głos Wielkopolski” może Pan zaprenumerować na pocztę. Tam też powie, ile za prenumeratę powinien Pan zapłacić. (1984)

M. F. Rawicz. — Miniaturki odznaczonych państwowych może Pan nabyć w sklepie „Jubiler” w Poznaniu, plac Wolności 5. Radzimy jednak pierw zapytać czy dane odznaczenia znajdują się w tej chwili w sprzedaży. Szkoda byłoby pańskiej drogi. (2166)

Marek P., Leszno. — Imię Zareta pochodzi od Jana, Janiny. Imieniny obchodzi 24 czerwca. (2216)

Bezpieczeństwo przede wszystkim

By nie stracić plonów

Kroniki wypadków codziennie notują kilka pożarów. Pała się stogi, stodoły, pola. Niszczyje wieloletni dorobek rolników, w dym obracają się wyniki ciężkiej pracy. Okres żniw i omiotów to czas największego zagrożenia. Każda nieuwaga, nieostrożność lub bagatelizowanie przepisów, może wywołać ogień. A przecież pożarów można uniknąć, jeśli zostaną zachowane odpowiednie środki ostrożności.

Warto więc o przepisach przeciwpożarowych przypomnieć raz jeszcze.

Przed rozpoczęciem żniw należy szczegółowo sprawdzić stan techniczny maszyn i urządzeń oraz stan bezpieczeństwa pożarowego stodoł i miejsc magazynowania, przygotować potrzebny sprzęt, przypominieć pracownikom o obowiązkach i konieczności zastosować się o opiekę nad dziećmi.

Szczegółowe środki ostrożności należy zachować podczas ustawiania stert, stogów i brogów. Ważne jest aby zachować wymagane odległości: od wszelkich budynków w gospodarstwach, dróg publicznych, lasów, zagajników, torów kolejowych — po 100 metrów, od napowietrznych linii elektrycznych — 25 m. Między stertami należy pozostawić odległość 100 metrów, a między stogami w parach — co najmniej 6 metrów. Sterty i stogi ustawione na ścierniskach powinny być oborane w promieniu 5 metrów. Pamiętać też trzeba by w pierwszej kolejności dokonać zbioru zbóż na gruncach położonych wzdłuż szlaków kolejowych w pasie szerokości 80 metrów. Zebrane zboże należy ustawić w odległości co najmniej 30 metrów od nasypów, a ścierniska przy nich powinny być zaorane.

Zadbać też należy o właściwe magazynowanie paszy: siano, koniczy i lucerny. Muszą one być suche i składowane w pomieszczeniach nie zalegających, gdyż w przeciwnym wypadku grozi samoopaleniem. By do tego nie dopuścić, kontrolować trzeba temperaturę, szczególnie w czterech pierwszych tygodniach składowania.

Pożary często wybuchają podczas omiotów. Należy więc temu zapobiegać i przed rozpoczęciem prac dokładnie sprawdzić stan urządzeń, a szczególnie zaś czy urządzenia wydechowe silników spalinowych posiadają części zapo-

biegające iskreniu, czy koła pasowe i pasy nie ocierają się o osłony, czy części ciernie nie na grzewają się zbyt, a instalacja elektryczna działa sprawnie. Pracujące silniki spalinowe powinny być tak ustawione by dym unosił się w kierunku przeciwnym do stogów, przy czym powinna być tu zachowana odległość co najmniej 10 metrów. W tej odległości znajdują się też musi zapas materiałów pędnych. Papierosy można palić w odległości 20 metrów od miejsca prac. W miejscu dokonywania omiotów powinien znajdować się zapas lin i łańcuchów, które w przypadku pożaru służyć będą do wyciągania maszyn. Tam również powinna znajdować się beczka z wodą o pojemności co najmniej 200 litrów, 2 wiadra, 2 tłumice, albo 2 gaśnice i 2 tłumice.

Szczegółowych informacji w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego udzielają komendanci gminni oraz naczelnicy straży pożarnych. (len)

tu się sprzedaje

Wczorajsza, deszczowa aura nie odstraszyła stałych bywalców GIEŁDY SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema. Oto jak przedstawiały się notowania.

Najwięcej — wozów marki „Syrena” i „Fiat”. Te pierwsze w cenach: 103 — od 24 000 (rocznik 1966) do 32 i 38 000 zł (rocznik 1969); 104 — od 53 000 (1970) do 60 000 zł (1971). „Fiat 125 p” z silnikiem 1300 ccm nabyć było można za 100 000 zł (rocznik 1968), natomiast wozy z silnikiem 1500 ccm kosztowały od 110 000 (1971) do 160 000 zł (1974). Cena „Fiat 127 p” wahała się w granicach 170 000 zł (rocznik 1974). „Fiat 600” z 1964 roku kosztował 55 000 zł, natomiast „Fiat 850 Sport” — 125 000 zł (1971).

„Trabant” — w cenie od 55 000 (1965) do 70 000 zł (1971). „Wartburga 1000” nabyć było można za 52—57 000 zł (roczniki 1963—65). Natomiast nowe, 312, za 120 000 zł (rocznik 1970—71).

Pośród wielu innych marek, proponowano następujące ceny: za starą „Skodę” — 15 000 zł (1950), za „Zastavę” — 50 000 zł (1966), za „Skodę S 100” — 142 000 zł (1973) i za „BMW 1800” — 175 000 zł (1968 rok). Spore zainteresowanie wywoływał jedynie na giełdzie „Volkswagen” (garbus) z 1969, wyceniony przez właściciela na 115 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Wielu klientów i kibiców przyciągał niewielki, podręczny kramik, w którym kupić było można kolorowe plakietki, znaczki oraz druk umowy kupna-sprzedaży. (res)

☆

Posiadacze czterech i dwóch kółek chętnie odwiedzają SKLEP KOMISOWY przy ul. Dąbrowskiego 15, prowadzący m. in. sprzedaż artykułów i części samochodowo-motocyklowych. Co można nabyć w tej placówce?

Duży wybór detali do „Volkswagena”. Zderzak przedni — za 700 zł, dysk — 1760 zł, bębny — 600 zł, komplet lamp przednich w cenie 1400 zł oraz rozruszniki za 750 zł.

Posiadacze „Wartburgów” kupić mogą m. in. wycieraczki — 110 zł sztuka, miągacze tylne — 2 sztuki 800 zł oraz tachometr — cena 600 zł.

Listwa ozdobna do „Skody” kosztuje 240 zł, a atrapa do „Opla” — 2400 zł. Cena kompletu kołpaków (4 sztuki) do „Opla” wynosi 600 zł.

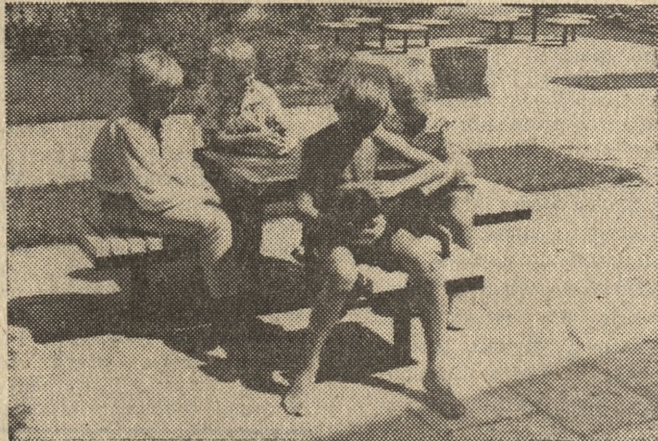
Sklep oferuje również osłony przeciwsłoneczne w cenie 1000 zł, obudowy reflektorów do „Trabanta” — po 600 zł oraz różne rodzaje podglówek do siedzeń w cenie od 480 do 600 zł i lusterka kontrolne po 120 zł.

Ponadto komis zaopatrzony jest w duży zestaw farb i lakierów w cenie od 400 do 3500 zł. Np. 3 puszek (litrowe) białej, podkładowej farby zachodniemieckiej, kosztują 2400 zł. (res)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Marek Przybylski, Aleja Wolności 5 tel. 20-31 LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15

Przyjaciele



Fot. — K. Przychodzki

Dzieci z Winograd w trzcianeckim lesie

Wypoczynek w lesie, pod namiotami, stanowi atrakcję nie tylko dla młodzieży. Gdy się jednak ma lat 11 czy 12 taka forma wakacji jest przygodą, którą wspomina się przez wiele dni po jej zakończeniu.

W tych dniach odwiedziliśmy jeden z takich leśnych obozów. Trzcianiecki las nad jeziorem Sarce okazał się gościnnym dla 40 chłopców z Poznania. Niemal wszyscy są z osiedla Winogrady. To dzieci członków Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Trzeci z obozów organizowanych przez tę instytucję na terenie Ośrodka Sportu Turystyki i Wypoczynku w

UWAGA: UCZNIOWIE KLASY VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego w Poznaniu, ul. Lampego 7

PRZYJMIE

dotatkowo na rok szkolny 1975/76

ZAPISY UCZNIÓW

do klasy pierwszej w zawodzie:

CUKIERNIK - CIASTKARZ
(dziewczynki i chłopców).

W okresie nauki zawodu uczeń obok wynagrodzenia miesięcznego — otrzymuje także:

bezpłatną odzież ochronną i obuwie.

Po ukończeniu nauki zawodu absolwenci mają zapewnioną pracę w placówkach Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego PPG — Poznań, ulica Lampego 7.

4132-K1

Pracownicy poszukiwani

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17 — przyjmie do pracy z terenu miasta Poznania i woj. poznańskiego, na czas trwania MTP (wrzesień) i na stałe:

- kucharzy,
- pomoce kuchenne,
- mł. kelnerki — podające,
- bufetowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych — pokój nr 7.

4291-K1

Praca • Nauka

Poszukuje opiekunki do półrocznego chłopca od 3,5-15. Os. Kraja Rad. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18779g.

Opieka do dziecka potrzebna na Ogródach lub Grunwaldzkiej. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19371g.

Przyjmie instalatora — spawacza, pomocnika oraz ucznia. Poznań, ul. Ślusarska 4.

Przyjmie zaraz ślusarza — spawacza elektr. Warsz. 10590g.

Fryzjerka potrzebna. Buk, Świerczewskiego 9a.

18724g

Oddam łatwe szycie w dom. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17948g.

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych (także dla zamiejscowych) — pod opieką pedagogów. Za bramką 5a m. 12 (Garbary). Zgłoszenia: godz. 19-20.

16990g

Poprawki z języków zachodnich. Szamarszewska 16 m. 6.

17536g

Prof. matematyki przygotowuje do poprawki. Szamarszewska 16 m. 6.

17536g

Kupno • Sprzedaż

Majeranek, rumianek, mięte, kolender, kminek kupi Strzelecki, Kostrzyn Wielkopolski, Dworcowa 6, tel. 80.

16905g

Wózki dziecięce — lekkie poleca warsztat, Ozimna 26 (Winogrody), tramwajem 4, 10, 15, 16, autobus 69, 71, 74.

17790g

Sprzedam przyczepę campingową N-126. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19123g.

896p

Maszynę do pisania Erica nową z szerokim wałkiem, sprzedam. Telefon 624-32.

19507g

Sprzedam młocarnię MSC 7 B z prasą oraz inne narzędzia rolnicze. Wiadomość: Kazimierz Ratajczak, Konin Huby, 64-540 Pniewy koło Szamotuł.

896p

Sprzedam saksofon „alt” oraz klarnet „B”. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 913p.

907p

Sprzedam tanie begonie wielkokwiatowe. Śrem, Racławicka 8.

907p

Sprzedam dobre beczki 100 l do kwatowania ogórków. Otton Kwiatkowski, Skotniki, 62-320 Miłostaw.

897p

Sprzedam młocarnię „War miankę”, przyczepę ciągnikową. Władysław Pych, Gorzów, Koniawska 30.

919g

Samochody

Sprzedam w dobrym stanie Fiat 125p 1300. Przybylski, Gonicki koło Wrześni.

884p

Sprzedam samochód czterodrzwiowy Skoda 1102 w dobrym stanie, 16.000 zł. Gnieźno, tel. 29-59 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19493g.

882p

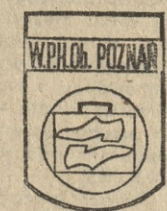
Sprzedam Nysę. Pacyna, Chrzan koło Jarocina, informacje niedziela godz. 14-19.

882p

Mieszkanie komfortowe 2 pokoje z kuchnią, telefonem, kwaterunkowe, no we budownictwo, na Jeżyca, zamienię na M-3 lub M-2 spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19441g.

Dwa samodzielne mieszkania nowoczesne, centrum, M-2 i M-4 zamienię na czteropokojowe z c.o. w kwadracie ulic Grunwaldzka, Lubeckiego, Marceleska, Ostroroga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18448g.

Samotna pani poszukuje pokoju, może być przy starszej osobie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17921g.



Na turystyczne wędrowki, na wczasy, wycieczki — najwygodniejsze obuwie TEKSTYLNIO-GUMOWE!

Jeszcze przed urlopem radzimy odwiedzić doskonale przygotowane do sezonu letniego sklepy **Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem w Poznaniu**

- PRZY UL. S. ENGLA 11
- PRZY UL. DZIERŻYŃSKIEGO 95
- PRZY UL. KLASZTORNEJ 3
- PRZY UL. 23 LUTEGO 4/6

ŻYCZYMY UDANEGO URLOPU W OBUWIU TEKSTYLNYM!

4390-K1



Sprzedam Syrenę, cena 30 tys. Poznań, Łanowa 13 m. 2.

16730g

Sprzedam Wartburga — przeświadczone. Poznań, Pałacowa 124/126 m. 1.

19214g

Lokale

Mieszkanie spółdzielcze M-3 (37 m²) — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, I piętro, w Zielonej Górze — zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Zgłoszenia: 65-553 Zielona Góra, ul. Zubrzyckiego 3 m. 12, Irena Degórska.

1757-K2

Sprzedam M-3 własność woje. Ostrów Wlkp., ul. Kościuszki 13 m. 1.

873p

Nieruchomości

Sprzedam dom murowany sześciopokojowy z przyległościami, osiatkowaną ogród 56 arów. Krusze wo. woj. pilskie, cena 450.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19560g.

Sprzedam parcelę wraz dwoma oficynami, ul. Św. Trójcy 14, Dębiec. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17972g.

Dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczymi, 1 ha ziemi, 1 km od miasta — sprzedam. Walenty Szaj, Glinno 133 (kierunek Zbąszyń), gmina Nowy Tomyśl.

905p

Sprzedam dom pięciopokojowy, ogrodem, Poznaniu, ul. Biedrzyckiego 20. Oglądać u administratora. Szczegółowe oferty składać pod adresem: Stanisław Michałowski, Września, Obrońców Stalingradu 18.

856p

Sprzedam gospodarstwo rolne 3,29 ha wraz z zabudowaniami. Stanisław Wagner, Panienka Góra 63-231 koło Jarocina.

891p

Warsztat stolarski czynny, dobrze zaprowadzony z maszynami, wolnym mieszkaniem — sprzedam. Informacje: Kozuchów, 1 Maja 43 m. 1, Zielonogórskie.

904p

Zguby • Różne

W dniu 19. 7. 75 około godz. 17 w autobusie linii 71, pozostawiono skórzaną służbową teczkę z zawartością narzędzi i części do naprawy sprzętu telewizyjnego. Uczniwego znalazcę proszę o wiadomość za wynagrodzeniem pod nr tel. 69-07-09 w dni robocze.

19324g

Dr B. Warpechowski, specjalista chorób nerwowych obecnie przyjmuje w Poznaniu, ul. Półwiecka 8a, godziny przyjęć od 16-17.

17218g

Kto oszkli szklarnię. Tel. 66-06-55 wieczorem.

19374g

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu, ul. Druskienicka 9

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

na rok szkolny 1975/76 do klas pierwszych

Zasadniczej Szkoły Handlowej

w zawodzie:

sprzedawca branży warzywno-owocowej.

W OKRESIE NAUKI ZAWODU uczeń otrzymywać będzie wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

- w pierwszym roku nauki — 300 zł,
- w drugim roku nauki — 480 zł,
- w trzecim roku nauki — 780 zł.

Po ukończeniu 2,5-letniej nauki w Zasadniczej Szkole Handlowej — jest możliwość kontynuowania dalszej nauki w Liceum Ekonomicznym dla Pracujących.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela — Sekcja Spraw Pracowniczych, ul. Druskienicka nr 9 — Podolany, dojazd autobusem linii 68 i 72 — telefon 444-61, wewn. 64.

4080-K1

Licytacje

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Poznaniu, rewiru VII — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29. VIII. 1975 r., godz. 10 w gmachu Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 32, pokój 2 — odbędzie się **I licytacja nieruchomości**, położonej w Pobiedziskach przy ul. Goślińskiej i Nowej, stanowiąca rolę o obszarze 2,57,47 ha, zapisana w księdze wieczystej PBN w Poznaniu Kw 28023, 24, 25 i 26.

Nieruchomość oszacowano na kwotę 200.000 złotych. Cena wywołania wynosi 150.000 zł, a rekojmia — 20.000 zł.

4250-K1

Przetargi

Poznańskie Zakłady Papiernicze ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót remontowo-budowlanych w Fabryce w Czerwonaku:

1. wykonanie 250 mb. podmurówki pod parking z płaskownika,
2. prace elewacyjne,
3. remont kapitalny budynku nr 8.

Szacunkowa wartość robót około 600 tys. zł. Rozliczenie nastąpi w oparciu o kosztorysy wykonawcze.

Termin wykonania — do końca 1975 r. Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika i Energetyka PZP w Poznaniu, tel. 592-42, wewn. 28 — ul. Piaskowa 4/5.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP w terminie 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ogłoszeniu. Zastrzega się dowolny wybór oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

4238-K1

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Budzynie — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu Żuk A-03, nr podwozia 66780, nr silnika 277060, nr rejestracyjny PA-1486. Cena wywoławcza — 42.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 12 sierpnia 1975 r. o godz. 10 w biurze zarządu spółdzielni.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SOP — najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać codziennie w godz. od 8-15 w bazie spółdzielni przy ulicy Dworcowej 17.

1724-K2

Dyrekcja Poznańskiego Ośrodka Kardiologicznego w Kowanówku k. Obornik Wlkp. — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie tynków zewnętrznych 2 budynków mieszkalnych oraz budynku administracyjnego.

Orientacyjny koszt robót — 220.000,— zł. Termin zakończenia robót ustala się na 31. X. 1975 r.

Oferty przetargowe można składać w Dziale Technicznym Ośrodka w Kowanówku k. Obornik Wlkp., w okresie 2 tygodni od daty ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Poznański Ośrodek Kardiologiczny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Blizszych informacji dotyczących przetargu udziela Dział Techniczny Ośrodka — telefon Oborniki Wlkp. 12.

1741-K2

Cukrownia „Środa” w Środzie Wlkp. ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego m-ki „Robur”, nr rejestr. PL-9597, nr podwozia 3839, nr silnika 3265 — cena wywoławcza 25.250 zł.

Przetarg odbędzie się tydzień po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia o godz. 10 w gmachu Cukrowni „Środa” w Środzie, ul. Niedziałkowskiego 27.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Cukrowni, najpóźniej w dzień przetargu do godz. 9.

Samochód można oglądać w garażach Cukrowni, adres jak wyżej w godz. 7-12. W przypadku nie dojazdu do skutku pierwszego przetargu, w 7 dniu po nim odbędzie się II przetarg ograniczony, a cena wywoławcza ulegnie zmniejszeniu o połowę.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie odwołanie przetargu bez podania przyczyn.

4321-K1

W dniu 25 lipca 1975 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni pracownik

HENRYK KOŚCIERSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja i współpracownicy WZSP - Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlu w Poznaniu

821-K3

Dnia 23 lipca 1975 roku zmarł nagle nasz pracownik

STEFAN GRZEBYTA

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu

822-K3

Dnia 23 lipca 1975 r. zasnęła w Bogu, moja najdroższa, idealna żona troskliwa siostra, ołtarza ciocia, gorąca patriotka, śp.

JANINA RABURSKA

z domu Kowalik uczestnik ruchu oporu, b. więzień obozu Ravensbrück.

Pogrzeb odbył się dnia 27 bm. w Gnieźnie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

19522g

W dniu 26 lipca 1975 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa i babcia

WANDA PECH

z domu Staśkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Dąbrowskiego 44 m. 4.

19621g

W dniu 25 lipca 1975 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi brat, szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW KNOLL

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca 1975 roku o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona

rodzina

Dnia 25 lipca 1975 r. zmarł mój ukochany mąż, ojciec, brat, wujek, teść i dziadek, przeżył lat 68, śp.

EDWARD MISIORYN

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 297 m. 5.

19602g

Dnia 26 lipca 1975 roku zmarła po długich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

MARIA WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córka, zięć i wnuk

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Mazowiecka 27.

19622g

Dnia 24 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 85, śp.

ZOFIA ŚLĄZIŃSKA

z domu Noy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 lipca 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną.

Ul. Dzierżyńskiego 247 m. 4.

19677g

Dnia 24 lipca 1975 r. zmarła długoletnia pracownica naszego Przedsiębiorstwa

REGINA DYBSKA

Zegając Ją ze smutkiem, składamy Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i pracownicy Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” w Poznaniu, ul. Kościelna 37

819-K3

S. + P.

HELENA SURZYŃSKA

z domu Kaniewska

zmarła w Londynie w dniu 30 maja 1975 r., przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbył się w dniu 18 lipca 1975 r. w Poznaniu na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córki, zięciowie, wnuki i rodzina

19471g

Dnia 24 lipca 1975 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 67, śp.

MARTA KAŻMIERCZAK

z domu Durka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony

syn z żoną i dziećmi

Ul. Mickiewicza 22 m. 10.

19539g

Dnia 26 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babunia i prababcia, przeżywszy lat 84



Pół wieku Wełny Skoki

Piękny jubileusz półwiecza istnienia obchodziła ostatnio Wełna Skoki (woj. poznańskie) — klub o sporach tradycjach lekkoatletycznych i piłkarskich. Na uwagę zasługuje przede wszystkim fakt, iż pierwsze kroki stawiali w nim: pięcioboista nowoczesny, olimpijczyk z Rzymu — Jarosław Paszkiewicz oraz dwójka znanych obecnie sprinterów naszego okręgu — Aurelia Januchowska i Jerzy Ciastowicz. Piłkarze zaś, tworzący obecnie jedyną sekcję Wełny nie mają na swym koncie większych sukcesów.

Z okazji 50-lecia odbyło się w Skokach wielkie imprez. Główną z nich była akademicka z udziałem przedstawicieli wojewódzkich władz administracyjnych i sportowych. Omówiono na niej historię oraz dorobek klubu, zasłużonego jego działaczom i zawodnikom wręczono odznaczenia, nagrody, dyplomy. Rozegrano nadto turnieje w piłce nożnej, siatkowej i ręcznej oraz zawody lekkoatletyczne o puchary ufundowane przez naczelnika miasta i gminy w których sukcesy zanotowali gospodarze.

(bop)

„Koziołki“

I LOSOWANIE

5, 17, 31, 41, 45 (23)

II LOSOWANIE

2, 4, 37, 38, 44 (10)

Końcówka banderoli 37485

„Toto-Lotek“

I LOSOWANIE

16, 27, 28 33, 34, 45 (21)

II LOSOWANIE

1, 10, 14, 23, 28, 48 (33)

Wylosowana końcówka banderoli: sześciocyfrowa: 793290

Juniorzy Wielkopolski przygotowują się do rozgrywek Pucharu Michałowicza



Wagrowiec opuścił niedawno piłkarze Lecha. Jest tam jednak nadal wielu innych sportowców, a wśród nich kadra piłkarzy juniorów okręgu poznańskiego przygotowująca się do kolejnych rozgrywek o Puchar Michałowicza, które rozpoczną się 30-31 sierpnia br.

24 juniorów (rocznik 1959 i młodszy) trenuje dwa razy dziennie pod okiem Jerzego Skolaszkiego i Edwarda Nowickiego. Zakwalifikowani zostali do kadry w lutym br., a już wiosną udanie debutowali zwyciężając w turnieju o puchar przewodniczącego Sekcji Piłki Nożnej Wojewódzkiej Federacji Sportu w Koszalinie, w którym obok Poznania startowały reprezentacje: Bydgoszczy, Gdańska, Koszalina, Łodzi i Szczecina. Trudno dzisiaj orzec co z tej drużyny będzie w przyszłości. Na razie jest w stadium montowania i

W roku 1972 do I ligi piłkarskiej awansował Lech, rok później (dzięki reorganizacji rozgrywek) do II ligi weszła Warta, w ubiegłym roku po dramatycznym 2:2, gdyż do przerwy było 0:2 z Chrobrym Głogów, w II lidze witaliśmy Olimpię. Dane typowo statystyczne wskazywały, iż plany odnowy wielkopolskiego piłkarstwa, są konsekwentnie i z powodzeniem realizowane.

Dla dalszych losów sportu wyczynowego w naszym regionie, stan futbolu był sprawą istotną. Nie od dzisiaj wiadomo, iż przynajmniej ogólna ocena sportu w danym okręgu, zależy od poziomu najpopularniejszych dyscyplin. Wśród nich piłkarstwo tradycyjnie zajmuje pierwsze miejsce.

W bieżącym roku możliwy, ale widoczny marsz naprzód został zatrzymany. Lech wręcz rewelacyjnie, biorąc pod uwagę potencjalne możliwości tej drużyny, spisywał się jesienią

Sukcesy lekkoatletów w Montrealu

Jerzy Hewelt został zwycięzcą biegu na 400 m ppł. podczas pierwszego dnia zawodów przedolimpijskich w Montrealu. Polak pewnie rozstrzygnął bieg na swoją korzyść w czasie — 50,25. Drugie miejsce zajął reprezentant Ugandy Silver Ayoo — 50,52, a trzecie Kanadyjczyk Dave Jarvis — 51,29. Najlepszy rezultat zawodów uzyskał Jugosłowianin Nenad Stekic. W skoku w dal Stekic osiągnął odległość — 8,45 (niestety przy sprzyjającym wietrze). Rekordzista Polski, Grzegorz Cybulski zajął dopiero czwarte miejsce wynikiem — 7,85. Prócz Stekica naszego reprezentanta wyprzedził także — Nigeryjczyk Charlton Ehiulezen — 7,94 oraz Danny Seay (USA) — 7,91. Również czwarte miejsce zajęła Ludwika Chwinińska w konkursie pchnięcia kulą. Wygrała Helena Fibingerova (CSRS) — 20,75 przed Iwanką Christową (Bulgaria) — 19,94; Eleną Stojanową (obie Bulgaria) — 18,40 i Chwinińską — 18,04.

Grażyna Rabsztyń i Michał Joachimowski wygrali swe konkurencje w drugim dniu przedolimpijskich zawodów lekkoatletycznych w Montrealu. Bieg na 100 m ppł. i trójskok zakończył się podwójnymi zwycięstwami Polaków, a i w innych konkurencjach nasi zawodnicy postarali się również o zajęcie miejsc na podium. (PAP)

Upadek mitu o piłkarskiej sielance

ubiegłego roku, by wiosną okazać się najgorszym zespołem ekstraklasy, utrzymał się jednak w I lidze zajmując ostatecznie, dziewiąte miejsce. Za to Warta, klub potężnych Zakładów H. Cegielskiego, spadła z II ligi, będąc zdecydowanie najgorszą drużyną obydwu grup drugiego frontu. Do II ligi nie weszły ani Włókniarz Kalisz, ani Polonia Poznań. W zasadzie tylko Olimpia spisała się na miarę oczekiwań, utrzymując się w II lidze, przy czym jesienią gwardziści mimo bardzo wyczerpującego sezonu 1973/74 należeli do czołowych zespołów grupy północnej.

Dla uzupełnienia dodajmy, że reprezentacja okręgu juniorów znalazła się wprawdzie w ubiegłym roku w finałach Pucharu Michałowicza, ale zajęła w nich ostatnie miejsce. Również ostatnia lokata przypadła w udziale juniorom startującym w tegorocznej — IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży.

Bilans niezbyt ciekawy, przynajmniej to chyba każdy, kto przyjrzy się danym przedstawionym w niniejszym materiale. Czy można tak globalnie oceniać wielkopolskie piłkarstwo? Sądzimy, że nie tylko można, ale i trzeba. Wyda się nam się, że w chwili gdy Lech — po naprawdę udanym ubiegłorocznym sezonie — zajął na półmetku rozgrywek ekstraklasy bardzo wysokie, trzecie miejsce, inne sprawy zeszły na plan dalszy. Coś na kształt porównania: reprezentacja Polski a kluby, wyraźnie odstające od niej poziomem. Tylko, że reprezentacja od kilku lat odnosi przekonywające sukcesy, a w znacznej większości kolejarzy uwierzyli w Poznaniu niemal wszyscy: działacze, zawodnicy, po części także i my sami. Rzeczywistość okazała się prozaiczna, a „cena zaufania” jak nazwał to „Sport” duży. Lech był wiosną najgorszą drużyną I ligi. Strzelili tylko 13 bramek, a stracił 27. 9 punktów zdobył w Poznaniu (mimo, że rozegrał u siebie 8, a jesienią tylko 7 spotkań), a tylko jeden na wyjeździe (1:1 w Rybniku z ROW-em).

Zazwyczaj okręg poznański w piłkarstwie chętnie porównujemy z sąsiadami: Szczecinem, Gdańskiem czy Bydgoszczą. Zwodne to paralele. Cóż bowiem wynika z tego, że tylko Szczecin poza Poznaniem posiada drużynę I-ligową? Właśnie przykład Gdańska, który mając w sezonie 1974/75 poza I-ligową Arką Gdynia trzy dość silne zespoły II-ligowe, jest nader pouczający. Walcząc od tyłu lat o powrót do ekstraklasy gdańszczanie nie potrafili ani utrzymać w niej Arki, ani wprowadzić Lechii czy Stocznia. Dobrze byłoby, abyśmy pamiętali o tym przykładzie. Dzisiaj niezmierznie trudno jest wprowadzić drużynę do I ligi (jeśli pochodzi spoza najsilniejszego piłkarsko Śląska), a wręcz niemożliwością jest utrzymanie, przez choćby parę lat kilku drużyn o mniej więcej równym poziomie. Mówiąc konkretnie trzeba mieć jasność celu nadrzędnego: czy nadal zamierzamy zdecydowanie pomagać Lechowi, jednocześnie więcej niż dotychczas od tej drużyny wymagając, czy np. będziemy próbowali wprowadzić do I ligi Olimpię, pozostawiając kolejarzy wyłącznie ich własnym możliwościom. Cokolwiek z tego by się o Lechu nie mówiło, za pierwszym rozwiązaniem przemawia choćby fakt, że ten zespół już w I lidze jest, natomiast gwardziści — sądzimy, iż jesteśmy dobrze rozumiani — mogą awansować, ale mogą także i spaść do klasy okręgowej. Oczywiście tego ostatniego im nie życzymy, ale warto pamiętać, że II liga jest bardzo wyrównana. Kto ma wątpliwości niech (wyłączywszy zdecydowanego outsidera Wartę) obejrzy dokładnie końcową tabelę II ligi.

Zbliżające się rozgrywki I-

gowe napawają nas sporym niepokojem. Już niebawem na wiele pytań otrzymamy odpowiedzi. Wątpliwości zostaną rozwiązane, przynajmniej w znacznym stopniu po pierwszych pojedynkach. Chciałoby się po trzech latach pobytu od triumfalnego powrotu Lecha do I ligi, stawiać tej drużynie większe niż poprzednio wymagania. Myślimy o miejscu przynajmniej w górnej połowie tabeli, lepszej grze, poprawie skuteczności itd. Sygnały z Wagrowca nie napawały optymizmem. Trzeba będzie doprowadzić pełnej mobilizacji zespołu, aby wyjść obronną ręką z pierwszych spotkań, gdyż być może później krąg kontuzjowanych zmniejszy się.

Trzeba będzie też perspektywicznego spojrzenia na sprawę wielkopolskiego futbolu w ogóle. Na warunki szkolenia, na efektywniejszą pracę z młodzieżą, jej systematyczny dopływ do drużyn seniorów oraz wiele innych problemów, których rozwiązanie będzie miało decydujący wpływ na to, czy regres w piłkarstwie tego okręgu zostanie zahamowany.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Pływanie

Z mistrzostw świata w Cali

Podczas II Mistrzostw Świata w pływaniu w Cali (Kolumbia) rekordy świata ustanowiły: K. Ender na 100 m stylem motylkowym — 1.01,24, a na 200 m st. grzbietowym B. Teiber (obydwie NRD) — 2.15,46.

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: MEZCZYŹNI — 200 m st. klas. D. Wilkie (W. Brytania) — 2.18,23 (rek. Europy); 200 m st. motylkowym B. Forrester (USA) — 2.01,95; 400 m st. dowolnym — T. Shaw (USA) 3.54,88; 200 m st. grzbietowym — Z. Verraszto (Węgry) — 2.05,05; sztafeta 4x200 m st. dow. RFN — 7.39,44 (rek. Europy) — sztafeta USA w tej konkurencji została zdyskwalifikowana mimo, że uzyskała czas 7.30,35, gdyż pływacy na ostatniej zmianie B. Furniss zbyt wcześnie wystartowali; 200 m st. zmiennym — A. Hargitay (Węgry) — 2.07,72; KOBIECY — 400 m st. zmiennym U. Tauber (NRD) — 4.52,76; 400 m st. dow. S. Babashoff (USA) — 4.16,87; 200 m stylem klasycznym H. Anke (NRD) 2.37,35.

Podczas sobotnich zawodów kolejny rekord świata ustanowiły reprezentantki NRD w sztafecie 4x100 m st. dow. w czasie — 3.50,22; 200 m st. mot. wygrała pływaczka NRD R. Kother — 2.13,82. Amerykanin G. Jegenburg zwyciężył na dystansie 100 m st. mot. w czasie 55,63, a T. Shaw (USA) wygrał na 1.500 m st. dow. w czasie 15.28,98. (PAP)

IV Spartakiada Młodzieży zakończona

Dokończenie ze str. 1

W ostatnich dwóch dniach Spartakiady (piątek i sobota) reprezentanci Poznania wywalczyli 19 medali (4 złote, 9 srebrnych i 6 brązowych).

Oto nazwiska ich zdobywców:

w KAJAKARSTWIE dwa złote medale w C-1 na 500 i 1000 metrów uzyskał Pawłow ski, srebrny czwórka chłopów na 1000 m oraz dwa brązowe: C-7 na 500 m chłopów i K-4 na 500 m dziewcząt.

GINASTYKA ARTYSTYCZNA — złoty Witecki za układ dowolny z przyborem, dwa srebrne — Grodzka za układ taneczny i układ z obręczą oraz srebrny Mazdyk za szczytkę akrobatyczną.

LEKKOATLETYKA — złoty Bukowska w oszczepie, srebrny Langwińska w 5-boju, Grzegorzewski na 110 m ppł. i sztafeta dziewcząt 4x400 m.

ZAPASY — srebrny Olszewski w kategorii 42 kg i srebrny Mackowiak w kategorii 56 kg.

PLYWANIE — brązowy Marcinkowska na 200 m stylem motylkowym.

Po oświadczeniu PZPN

Pora na czyny

W pismach sportowych oraz w części prasy codziennej opublikowano w ostatnich dniach obszerne oświadczenie Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej. Stanowi ono — najogólniej mówiąc — reakcję na krytykę naszego piłkarstwa ze strony opinii publicznej.

Nikt nie neguje osiągnięć polskiego futbolu. Ostatnie lata dostarczyły sympatykom tego najpopularniejszego w kraju sportu wielu niezapomnianych przeżyć dzięki: złotemu medalowi olimpijskiemu w 1972 r., wyeliminowaniu z rozgrywek X Mistrzostw Świata — Anglii i Walii, a przede wszystkim srebrnemu medalowi podczas ubiegłorocznych MŚ.

Oprócz jednak sukcesów polskie piłkarstwo ma także wiele braków. Negatywne zjawiska, jakie obserwujemy od lat, właśnie po Mistrzostwach Świata w RFN, przybrały rozmiary dawniej nieznane. Przykładowo możemy tutaj wymienić takie problemy jak: sprzedawanie meczów ligowych przez drużyny silniejsze słabszym na finiszu tegorocznych rozgrywek ligowych, niesportowa postawa wielu zawodników, w tym także członków drużyn srebrnych medalistów MŚ (głośna sprawa Gorgonia i Szarmacha, która najprawdopodobniej znajduje się w tych dniach swe ostateczne rozwiązanie) na boiskach i poza nimi, kaperownictwo, próby wyłudzenia nieuzasadnionych świadczeń finansowych przez piłkarzy, niekiedy szowinistyczne zachowanie publiczności, nierówny poziom prowadzenia spotkań przez sędziów.

Niemal o wszystkich wyżej wymienionych zjawiskach mówi się w oświadczeniu PZPN. Należy to uznać za objaw pozytywny, gdyż polityka milczenia nie prowadzi do niczego. Polski Związek Piłki Nożnej podaje jednocześnie przykłady starań, jakie podjęto w celu zapobieżenia owym szkodliwym zjawiskom w przyszłości, a także informuje o działaniach jakie jeszcze zamierza przedsięwziąć.

Na łamach „Głosu” drukowaliśmy na początku bieżącego roku obszerne fragmenty książki węgierskiego dziennikarza Antala Vegha pt. „Dlaczego węgierska piłka nożna jest chora?”. Ci, którzy je czytali, przypominają sobie zapewne, jak wiele podobieństw można zauważyć w tym co otwarcie napisał Antal Vegh o piłkarstwie w swoim kraju i tym co sami widzimy od dobrych kilku miesięcy. Raport PZPN w skrótownym ujęciu prezentuje choroby i objawy, które dają się zaobserwować w polskim futbolu. Wolelibyśmy nie doczekać dni, kiedy na półkach księgarskich pojawi się publikacja zatytułowana „Dlaczego polska piłka nożna jest chora?”. Wówczas to — prawdopodobnie — na odnowę będzie za późno. Świadczy o tym znowu przykład bratanków z nad Dunaju. Książka Vegha cieszy się tam wielką poczytnością, natomiast nic nie wskazuje na to, aby główny cel autora — uzdro-

wienie piłkarstwa w tym kraju — miał zostać spełniony.

Jest wartościowe oświadczenie PZPN. Teraz pora na działanie. Będzie ono nietatwe, gdyż wiele złych przyzwyczajeń ma swoje tradycje. Na sukcesy liczyć można jedynie wówczas, jeśli doczekamy się ścisłego i rzetelnego współdziałania klubów, PZPN i nade wszystko samych piłkarzy. Opinia publiczna nie wymaga od nich zbyt wiele. Nie dzieje im się źle w naszym kraju. W zamian za to powinni być jedynie normalnymi, przyzwoicie zachowującymi się obywatelami.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Koszykówka

Polska czternasta w ME kadetów

W Atenach zakończyły się mistrzostwa Europy juniorów młodszych (do 17 lat) w koszykówce. W czwartek w dniu finałów reprezentacja Polski nie wystąpiła, ponieważ jeszcze przed wyjazdem z Polski olimpijczycy zarezerwowali bilety lotnicze na powrót z Grecji na 24 bm. zamiast na 25 bm.

Oto rezultaty finałów ME „kadetów”: I miejsce ZSRR — Grecja 64:61 (34:31), III miejsce Jugosławia — Włochy 74:72 (36:41), V miejsce Hiszpania — Holandia 92:49 (43:20), VII miejsce RFN — Bułgaria 77:62 (35:31), IX miejsce Belgia — CSRS 85:67 (40:30), XI miejsce Francja — Islandia 58:54 (30:30), XIII miejsce Portugalia — Polska w.o., XV miejsce Izrael — Szwecja 85:68 (31:27). (PAP)

Władze ZW TKKF w Pile

Podczas spotkania przedstawicieli ognisk TKKF z woj. pilskiego, dokonano przeglądu dotychczasowego dorobku oraz wybrano władze Zarządu Wojewódzkiego. Prezesem prezydium został Edward Bill, jego zastępcami — Antoni Wigiński i Paweł Kasztelan, skarbnikiem Barbara Bębnowska (wszyscy z Piły). Skład prezydium uzupełniają jego członkowie: Władysław Borkowski (Trzcianka), Otton Gasior (Rogoźno), i Stefan Jasnosz (Piła).

Na terenie województwa pilskiego działa 69 ognisk zakładowych oraz 13 ognisk statutowych TKKF. (usz)

dalekopisem

W spotkaniach piłkarskich o Puchar Lata Zagłębie Sosnowiec wygrało z duńskim zespołem Holbaek 2:1 (1:1), Polonia Bytom pokonała AIK Sztokholm 5:1 (2:1), Oesters Vaexjö (Szwecja) przegrało z ROW Rybnik 0:1 (0:1), a Admira Wieden pokonała Śląsk Wrocław 2:1 (2:0).

Polscy tenisiści przegrali w turnieju o Puchar Galea z CSRS 0:3, RFN wygrała z Izraelem 5:0, Hiszpania z Australią 4:1, Austria Iran 3:2, Argentyna — Węgry 3:2, Francja — ZSRR 3:2, Włochy — Szwecja 3:2. W turnieju finałowym w Vichy (Francja) na pewno uczestniczyć będzie CSRS, która po trzech pojedynkach prowadziła z Wielką Brytanią 3:0.

Po trzech grach Hiszpania prowadziła w tenisowym meczu Pucharu Davisa strefy europejskiej z Szwecją 2:1, a CSRS po dwóch grach z Francją 2:0.

W mityngu o Memorial Nurme go w Turku (Finlandia) na 800 m wygrał M. Boit (Kenia) 1.45,0 przed L. Susanjem (Jugosławia) 1.45,4 i R. Wohluterem (USA) 1.45,5; na 400 m zwyciężył J. Bol-ding (USA) 45,8 przed M. Kukko-aho (Finlandia) 45,9, a na 5 km — P. Paivarinta (Finlandia) 13.28,8 przed J. N'Geno (Kenia) 13.30,0 i L. Virenem (Finlandia) 13.36,8. Zwycięzcy innych konkurencji: 400 m ppł. J. Aki-Bua (Uganda) 50,6; 1.500 m — M. Liquri (USA) 3.40,8; tyzka — A. Kallomaki (Finlandia) 5.40; wżwzy — D. Stornes (USA) 2.25; 1.500 m kobiet — F. Larrieu (USA) 4.09,2 przed N. Holmen (Finlandia) 4.09,8. (PAP)

KOMUNIKAT TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P.P. Totalizator Sportowy wiadoma, że w zakładach Małego Lotka z dnia 23. 7. 75 r. stwierdzono: 21 rozv. z 5 trafieniami — wygrane po około 51,500 zł, 27,77 rozv. z 4 trafieniami — wygrane po 593 zł, 68,130 rozv. z 3 trafieniami — wygrane po 39 zł. Z trafieniami — wygrane 7 dni gl na okres reklamacyjny (7 dni) wysokość wyższych wygranych mo- że ulec zmianie.